

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Prof. Jerzy Michalski

o projektach skarbowych
PPS. i p. ministra Dziedziechowskiego

B. minister skarbu prof. Jerzy Michalski w sprawie projektów sanacyjnych PPS. i ministra Dziedziechowskiego oświadczył co następuje:

Projekt PPS. jest szkodliwy i nierealny. Inflacja, która go cechuje, odbiera mu wszelką wartość. Wobec wyników naszej t. zw. reformy walutowej zupełnie błędnej już w założeniu, jak to konstatuje najpoważniejsza prasa zagraniczna (ob. np. angielski „The Statist” z 19 grudnia 1925 r.), i zniknięcia zapasów walut obcych i dewiz, stanowiących część fundacji złotej już w listopadzie 1925 — bombard kosztowności w Banku Polskim jako podkład emisji banknotów, jako pas ratunkowy tej reformy wydaje się śmiesznym.

Ruchu budowlanego nie wymyślił sztucznie żadna dotacja państwa.

W Niemczech pracuje robotnik budowlany przeciętnie w tygodniu 60 godzin we Włoszech 52, we Francji 46 — a w Polsce 31,5 godzin. Zarobek za godzinę pracy, jak sam stwierdziłem, jest u nas o 150 proc. większy, aniżeli w Czechosłowacji. Kredyt budowlany u nas jest droższy o 200—300 proc., aniżeli zagranicą.

I PPS. chce wykorzystać w takim kraju ruch budowlany — dotacją państwa cherpaną z podatków bezpośrednich.

Tak, jak wysokie nasze stawki celne nie wzmocniły naszego przemysłu i nie pomogły do eksportu. Budżetem i wysokimi podatkami nie można wogóle wszystkiego zrobić, zwłaszcza w kraju tak wyczerpanym finansowo i kapitałowo, jak Polska. W roku 1925 wpłacano u nas do kas państwa tytułem podatków bezpośrednich 364,552,803 złote; nie wpłacano, bo nie było z czego, 193,760,918 zł. 93 gr. Zaległości więc przenoszą 56 proc. wpłat (!); a należy pamiętać, że płaci się od nich 4 proc. miesięcznie odsetek zwłoki (jeden procent przy podatku gruntowym). Świadczenia publiczno-prawne na rzecz państwa, samorządu i cele socjalne do chodzą w Polsce do 2 miliardów rocznie. Uważam za szalenie wielką możliwość powiększenia tego ciężaru.

Wszelkiej myśli skomercjalizowania przedsiębiorstw państwowych i redukcji personelu P.P.S. przeciwdziałam się — to, co w programie swym pisze, sprzeczne jest z tem co robi.

A wreszcie kredyt długoterminowy na 6 proc. i krótkoterminowy 6 proc. w naszych warunkach pieniężnych na tie naszej nieszczęsnej i fatalnej reformy walutowej jest fikcją i ułudą.

Kredyt długoterminowy i fani (długi i krótkoterminowy) jest możliwy tam, gdzie jest zdrowy pieniądz. Jest on cieniem zdrowego pieniądza. Chory pieniądz zżuć musi chorych cieni.

Projekt p. Ministra Dziedziechowskiego w kilku kierunkach wydaje mi się dobrym, ale nie we wszystkich. Jest on wogóle wyrazem słabości i braku odwagi cywilnej, pewnie raczej rządu, niż pana Ministra Skarbu, wyrazem lawirowania i tworem nieco sztucznym.

Sily i jednolitości koncepcji nie ma w nim. Wobec fatalnej gospodarki przedsiębiorstw państwowych i wyników w roku 1924—1925 uważam za fikcję zwiększenie dochodów z tego źródła o 30 milionów złotych.

Podatek od maki, który zbankrutował w praktyce i w nauce, używa jako najgorszej reputacji — jest tak samo nieodpowiedni, jako niefortunny pomysły o opodatkowaniu „przyrzędów do oświecenia”. Nadzwyczajny dodatek 10 proc. do podatków bezpośrednich, a nawet od zaległości (!) wobec tego, co wyżej powiedziałem, jest moim zdaniem nonsensem.

Mamy progresję podatkową przy podatku gruntowym i w opłatach drogowych; mamy 4 proc. odsetek zwłoki



7 dniowy
wynalazek.
Syn Pains-
lev'ego za-
stosowuje
kinemato-
graf do ce-
łów labora-
toryjnych.

miesięczne; mamy ogromnie wysoki po datek przemysłowy; mamy blisko 200 milionów zaległości w podatku bezpośrednim.

Czyż jesteśmy w stanie udźwignąć 10 proc. podatek od tego wszystkiego? Projekt zmiany okresu budżetowego uważam za słuszny.

Szereg projektów, mających na celu zatamowanie wydatków i redukcję w dziale emerytalnym, który stał się u nas terenem spekulacji w wielu wy-

padkach, łączy się z moimi wnioskami, które przedłożyłem na posiedzeniu komisji budżetowej.

Droga w Polsce jest dziś jedna w dziele doraźnej sanacji budżetu: radykalne mechaniczne obcięcie wydatków wszystkich resortów. Po stronie wydatków, nie dochodów budżetowych, leży obecnie w Polsce punkt wyjścia i naprawy.

Tylko tą drogą energicznie i śmiało pojsć należy.

Nowy rząd próbował tworzyć p. Grabski

Prezydent Rzplitej powierzył misję tworzenia gabinetu b. premierowi Władysławowi Grabskiemu
Nowy gabinet ministrów został w ciągu kilku godzin ułożony, ale natrafił na nowe trudności...

Warszawa. Przed godziną 1 w nocy prasa sejmowa otrzymała wiadomość, że Prezydent Rzplitej powierzył misję utworzenia rządu p. Władysławowi Grabskiemu, premierowi i ministrowi skarbu w okresie 2-letnim pomiędzy rokiem 1923 a 1925, poprzednikowi upadłego obecnie rządu koalicyjnego.

P. Władysław Grabski przyjąwszy misję, przystąpił natychmiast do jej wykonania. W nocy z 8 na 9 b.m. pozyskał dla swego gabinetu: Raczkiewicza na ministra spraw wewnętrznych, Skrzyńskiego — sprawy zagraniczne, Makowskiego — teka sprawiedliwości, Janickiego na rolnictwo, Radwana — reformy rolne, Klarnera — na przemysł; Tyszkę — na koleje, Rybczyńskiego — na roboty publiczne, tekę skarbu p. Grabski akredytowywał p. Dziedziechowskiemu, ponieważ jednak ten nie okazywał gotowości, były rozważane kandydatury Michalskiego, Steczkowskiego i Klarnera.

Tworzenie gabinetu ufnęło o godzinie 3 nad ranem z tego powodu, że p. Ponikowski uzależnia przyjęcie teki oświaty od warunków formalnych, który spełnieniu przeszkadza późna pora.

Warszawa. — O godzinie 12,30 w nocy, nadeszła do Sejmu wiadomość, że p. Grabski złożył misję z uwagi na sfomowanie gabinetu urzędniczego. Po półgodzinnym zabiegach udało się

otrzymać z kancelarii Prezydenta informację, że wiadomość ta jest przedwczesna.

Warszawa. — Godz. 1.20 w nocy. Ze strony powołanej informują, że komunikat oficjalny o sytuacji dziś w nocy się nie ukaże.

Marsz. Piłsudski udaremniał misję Grabskiego.

Warszawa. W niedzielę zaszyły wypadki, które misję p. Grabskiego udaremniały. O godzinie 5 po poł., na za prośbienie p. Prezydenta Rzeczypospolitej przybył do Belwederu p. Marszałek Piłsudski, aby odpowiedzieć na pytanie Grabskiego — kogo uważa za najodpowiedniejszego na kandydata ministra spraw wojskowych.

Marszałek Piłsudski odpowiedział, że nie udzielił, a przeciwnie, wyraził wręcz sprzeczenie, że p. Grabski jest współwinnym rozprężeniu, jakie w armii wprowadził gen. Sikorski.

Ponieważ wobec zdecydowanej opozycji grupy Piasta i bezwzględnego opozycyjnego stosunku do p. Grabskiego wszystkich grup lewicowych utworzenie większości okazało się nie możliwym, Prezydent Rzeczypospolitej jest zmuszony do podjęcia nowych starań o powołanie odpowiedniego rządu do steru.

Rozgoryczenie strajkujących w Anglii

Coraz częstsze starcia tłumu z policją i wojskiem.
Napężenie wśród strajkujących wzrasta.

London. Na City Square policja pałkami gumowymi rozprędziła strajkujących, którzy wstrzymywali tramwaje i usilowali wtargnąć do domów towarowych. Policja konna kilkakrotnie szarżowała tłum, 7 osób rannych, 31 aresztowanych. Po sprowadzeniu większych oddziałów policji pieszej i konnej tłum demonstrantów rozpedzono. Na City Square ogółem aresztowano około 50 osób.

London. Sytuacja strajkowa na ogół nie uległa zmianie. Jednak ruchy zarówno jakościowo jak i ilościowo wzmożły się.

London. „The British Gazette”, or-

gan rządowy, zamieszcza komunikat o położeniu w Anglii. Napężenie wśród strajkujących wzrasta. Punkt kulminacyjny jednak jeszcze nie nadszedł. — Przywódcy związków zawodowych ko lejarszy i robotników transportowych wydali rozkaz, aby robotnicy czynili wszystko, aby sparaliżować aprowizację kraju. Teror wobec ochotników lamistrasów zwiększa się. Rząd wydał rozkaz do wszystkich władz, aby sily uniemożliwiły dalsze rozruchy. — Liczba policjantów w Londynie ma być powiększona na 50,000. Wszystkie sily zbrojne są skoncentrowane na zagrożonych punktach. Generalny

strajk, zdaniem rządu, jest próbą wstrząśnięcia fundamentami państwa.

London. Według informacji z kół urzędowych rząd angielski nosi się z zamiarem obłożenia sekwestrem pieniędzy związków zawodowych, przeznaczonych na wypłatę strajkującym. Prawniczy doradca króla angielskiego stwierdził, że strajk jest nielegalną akcją związków zawodowych, która nie posiada podstawy prawnej w ustawodawstwie angielskim i dlatego na podstawie obowiązujących praw może obłożyć sekwestrem pieniądze przeznaczane na poparcie strajkujących. Nie należy oczekiwać, aby rząd angielski w tej chwili uciekł się do tego ostatecznego środka, charakterystycznym jest jednak fakt możliwości takiej niespodzianki.

London. Rząd angielski wydał zarządzenia, aby gazecie robotniczej „British Workers”, wstrzymać dostawę papieru. Skutkiem tego pismo to przez stało wychodzić.

Abym uniknąć tłuczenia szyb w auto busach, wszystkie szyby z rozporządzenia rządu zabito deskami.

TELEGRAMY.

Apel arcybiskupa Canterbury

London. Arcybiskup Canterbury stosował w imieniu kierowników kościoła do wszystkich partii, uczestniczących w zatargu, apel, aby zgodziły się na podjęcie rokowań na podstawie „status quo” z ostatniego piątku; któreby obejmowało jednocześnie zaniechanie strajku powszechnego, wznowienie tymczasowo pomocy rządowej dla przemysłu górniczego, wreszcie wycofanie przez właścicieli propozycji w sprawie nowej skali płac.

Wojsko nie było wzywane do utrzymania porządku.

London. Min. wojny komunikuje, że dotychczas ani jeden żołnierz angielski nie został wezwany przez władze bezpieczeństwa do pomocy w utrzymaniu porządku, albowiem władze nie potrzebowały zupełnie prosić o tę pomoc. Pewne translokacje wojsk pozostają w związku z zabezpieczeniem ważnych dla życia społecznego obiektów i zakładów. Ministerstwo zaprzecza następnie pogłoskom o powołaniu pod broń pewnych roczników rezerwistów.

Strajk nie rozszerza się już.

London. Według wiadomości otrzymanych z różnych stron kraju, akcja strajkowa przestała się rozszerzać, jakkolwiek w kilku osobnościami wypadkach strajkujący powrócili do pracy, to jednak w sytuacji strajkowej nie widać zmian na lepsze. Dotychczas strajkują solidarnie górnicy i ko lejarscy.

W niektórych portach morskich panuje spokój. W dokach portu londyńskiego porzucili pracę wszyscy robotnicy, których zastępują stopniowo sily ochotnicze. Niektóre z dzienników londyńskich ukazały się w zwykłej formie.

Obrazy rozbrojenie
Wniosek o zniesienie obowiązkowej służby wojskowej

Genewa. — Dnia 18 b. m. rozpoczęła się narady Komisji Przygotowawczej Konferencji Rozbrojenia. Do Komisji tej należą członkowie Rady Ligi i przedstawiciele tych Państw, które ze względu na swe położenie geograficzne w wysokim stopniu są zainteresowane w sprawie rozbrojenia, a więc przedstawiciele Polski, Finlandii, Holandii, Bułgarii, Rumunii i Jugosławii. Poza tym zaproszono Niemcy, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Argentynę, Chile i Rosję, która nie chce wziąć udziału w obradach. Jak słychać Niemcy zamierzają przedstawić wniosek dotyczący powszechnego zniesienia

obowiązkowi służby wojskowej a wniosek ten rzekomo ma być poparty przez Angiję.

Dymisja gabinetu belgijskiego

Bruxela. Gabinet Vanderveldego po dał się do dymisji. Misja utworzenia nowego gabinetu powierzona ma być lewicowemu deputowanemu Brunet.

W Maroku rozpoczęły się operacje wojenne

Paryż. Wojska hiszpańskie, operując w łączności z wojskami francuskimi, rozpoczęły operacje w sąsiedztwie Wad Kert.

Z Madrytu donoszą oficjalnie, że wśród rifferów wynikiły zatargi wobec postawiania się naprzód wojsk hiszpańskich w wyniku zerwania rokowań pokojowych.

Doniesienia z Tangeru świadczą, że Abd el-Krim, w przewidywaniu ofensywy, silnie wzmacnia linię frontu i fortyfikuje linię nadbrzeżną celem utrudnienia lądowania.

Zapowiedź demonstracji w Berlinie.

Berlin. Związki robotnicze zapowiedziały na dzień dzisiejszy demonstracje pod hasłem „precz z rządem Luthera, żądamy rządu republikańskiego w całym państwie”. Również i komunisty nawołują do demonstracji przeciwko ostatnim rozporządzeniom kanclerza i przeciwko całemu gabinetowi.

Encyklika papieska

Rzym. — Z okazji 700-iej rocznicy śmierci św. Franciszka z Asyżu, Papież ogłosił encyklikę. Na wstępie encyklika ta występuje przeciwko przed stawianiu w niewłaściwym świetle — w czasach ostatnich — osoby św. Franciszka. Ojciec święty zaznacza dalej, iż dobrodziejstwo św. Franciszka jest równoznaczne z odrodzeniem się cnót ewangelicznych. Papież przypomina historię XIII stulecia oraz żywot św. Franciszka, który był dla ówczesnego społeczeństwa doskonałym przykładem cnót. Św. Franciszek był wiernym sługą kościoła i jego widomej głowy. Utworzył on dwa zakony: męski i żeński, dążące do doskonałości ewangelicznej. Św. Franciszek niósł pokój jednostkom, rodzinom, wsiom i miastom, wszędzie, gdzie panował duch niezgody. W końcu Papież, podnosząc w encyklice godne uwielbienia dzieło tego wielkiego przyjaciela całej ludzkości, wzywa społeczeństwo chrześcijańskie do poprawy obyczajów i do powrotu na drogę cnoty i pobożności.

Za spekulację — śmierć

Moskwa. — Wczoraj rozstrzelano trzech wyższych urzędników oddziału walutowego komisariatu finansów. Stał on na czele grupy spekulatorów giełdowych, którzy spowodowali obniżenie kursu papierów państwowych przez wzmożenie popytu na złoto i waluty zagraniczne.

32).

TAJEMNICA POCHODZENIA

Tłumaczenie z angielskiego.

— Czyż przypuszczałaś coś podobnego? — Zaczęła się jej przypatrywać ciekawie. Jakież szalone myśli nurtowały młodą jej główkę? Nie domyślał się tego, że cierpienie zamieniło szybko to dziecko w kobietę i pytał sam siebie w duchu, czy to tylko kaprys czy jakieś urojenie skłaniało ją do odjazdu? Powiedz mi szczerze, dlaczego tak myślałaś?

— Nie mogę.. nie wiem sama — odparła. Była tak zmieszana, że sama nie wiedziała co mówi.

— Więc ma nie wolno nawet wiedzieć, jaką zbrodnię popełniłam i za co ponoszę karę? — ciągnął dalej, tym samym przymuszenie żartobliwym tonem.

— Nie było zbrodni żadnej — odparła w zstępie rozpacz. Po co mówić o tem? wszystko się skończyło — więc na co się zda poruszać przeszłość?

— Masz rację; wszystko się skończyło. — Stał się naraż bardzo poważnym — A zresztą zaczynam przypuszczać, że nie masz rzeczywistego żalu do mnie ani ja też nie dalekim ci do niego powodu, tylko poprostu rola żony uprzykrzyła ci się już, moje biedne dziecko. — Więc on był tego przekonania, że

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwiłkom s. p.

Bronisława Cencła

a w szczególności p. Staroście Kazimierzowi Kühnowi, który tak wiele pomocy i współuczucia nam okazał, Wydziałowi Sejmiku Powiatowego, ks. prob. Stan. Bilskiemu i Wielebnemu Duchowieństwu, p.p. Urzędnikom Sejmiku i Starostwa, p.p. Wójtom, Sekretarzom gminnym i Radnym, oraz Orkiestrze Straży Ogniowej składają najserdeczniejsze Bóg zapłać

RODZINA.

Odpowiedź rządu niemieckiego.

na notę polską w sprawie likwidacji majątków niemieckich.

Warszawa. Rząd niemiecki wręczył poselstwu Rzeczypospolitej Polskiej w Berlinie swoją odpowiedź na aide memoire rządu polskiego z dnia 15 go kwietnia w sprawie rokowań likwidacyjnych.

Komunikat ośnośny, podany wczoraj do wiadomości prasy, streszcza stanowisko niemieckie, jako wychodzące z założenia konieczności porozumienia pomiędzy obydwoma stronami, określając przy tem propozycję Polski, jako niedostateczną i domagając się całkowitego zaniechania akcji likwidacyjnej.

Jak wiadomo, aide memoire rządu polskiego wyjaśniło, dlaczego rząd polski, godząc się na zrzeczenie się niewyłącznej jeszcze likwidacji znacznych nieruchomości niemieckich w Polsce, uważa za wystraszające błądząc już w toku akcji likwidacyjnej za niemożliwe z przyczyn zasadniczych i rzeczowych.

Amundsen przyleciał do Spitzbergu.

Oslo. Sterowiec Amundsen „Norge” przyleciał wczoraj około godziny 6.30 nad najbardziej wysuniętym na północ punktem Europy, przylądkiem Nord Kap. oraz nad wyspą Niedzwiedzia, która leży na połowie drogi między Przylądkiem Północnym a Spitzbergiem. W piątek rano o godzinie 6 min. 30 „Norge” wylądował na Spitzbergu.

Napad na pociąg w Anglii

London. Pociąg pociąg idący z Berwick do Le Castle został zaatakowany przez tłum złożony z 300 do 400 strajkujących, którzy rzucali weń kamieniami, wybijając szyby oraz raniąc lekko maszynistę i palacza.

S. p. W. Smoleński

Warszawa. — Onegdaj rozstał się z tym światem wybitny historyk i zasłużony syn Ojczyzny, s. p. Władysław Smoleński, profesor uniwersytetu warszawskiego, członek Akademii Umiejętności.

W roku ubiegłym minęło pół wieku owocnej i żmudnej pracy Smoleńskiego na polu historii ojczyzny. Nasz świat naukowy żałował jubilatowi hołd

na uroczystości, urządzonej w murach wszechznanej warszawskiej.

Dziela Smoleńskiego znane są każdemu oświeconemu Polakowi, zwłaszcza zaś pokoleniu, które wychowywało się w ostatnim ćwierćwieczu niewoli. W tych czasach książki Smoleńskiego, a przedewszystkiem jego „Dzieje Narodu Polskiego” cieszyły się dużą poczytnością, jako literatura krzepiąca nadzieję polską.

Dużą zasługą Smoleńskiego było to, że nie zamykał się w gabinecie uczonego, lecz z zapalem oddawał się też pracy pedagogicznej. Gdy onego czasu nie można było myśleć o niezależnej katedrze historii polskiej, Smoleński w szkołach prywatnych i na tajnych kompietach, nie bacząc na groźbę mu ze strony władz represje uczył młodzież czcić majestat wieków ubiegłych i wierzyć w nieśmiertelność ducha narodu. I za to mu — cześć!

Znowu poseł Witos na widowni politycznej!

Polityczne targi trwają!..

(Tel. wł. „Gońca Czyst.”)

Warszawa. 10.5 godz. 2 po poł. — Po zrzeczeniu się przez p. Władysława Grabskiego misji tworzenia rządu, stronnictwa polityczne wszczęły wpo niedzialek rano dalsze konferencje, które dotychczas nie dały żadnych pozytywnych wyników.

Na stanowisko premiera wymieniany jest ponownie pos. Witos. Utrudnieniem przy tworzeniu rządu stanowi trudność obsadzenia teki ministra spraw wojskowych.

Rokowania i targi polityczne stronnictw sejmowych trwają.

Nowy Rząd

Posel Witos Premierem

(Tel. wł. „Gońca Czystochowskiego.”)

Warszawa, godz. 3 m. 30 po poł. — Po konferencjach z przedstawicielami stronnictw udało się posłowi Witosowi uformować listę członków nowego gabinetu.

Skład nowego rządu jest następujący: prezes Rady Ministrów — Witos, min. spraw wewn. — Smolski, min. spr. wojsk. — gen. Malczewski, min. skarbu — Zdzichowski, min. sprawiedli-

wym głosem. Oczy jej suche, spuszczone były ku ziemi; wyciągnęła jednak do niego rękę. On ujął ją łagodnie i przyciągnął do siebie.

— Czy nie chcesz mnie pocałować, Ello?

Zawahała się, ale przeszłość stanęła jej nagle przed oczyma; czuła, że zabrakło jej siły.

— Nie — odparła — nigdy już więcej nie pocałuję ciebie.

On zbliżył, ale nie odrzekał na to. Serdecznie uściskał jej dłoń; potem wy puscił ją z rąk swoich.

Burtonowa weszła niosąc podręczne przybory i sam na sam zostało przzerwaniem.

Odprowadził ją na ląd i sam odwiózł na stację. Chciał wziąć dla niej osobny przedział w wagonie, ale ona nie zdawała się dbać o to; wszystkie zresztą były zajęte przez dwór jednego z u dzielnych książąt niemieckich. Ulokował ją jednakże wygodnie wpośród książek, jej kwiatów i koszyczka z owocami, a naprzeciwko niej posadził Burtonową, której dojrzała powaga starczyła za opiekę.

Oprócz nich dwóch, znajdowała się jeszcze w wagonie podeszła w wieku pani i siedzący na drugim końcu ciemnowłose, wąsaty młody człowiek, którego bystre, czarne oczy, badały ciekawie każdego z osobna i przypatrywały się z zajęciem poezganianiu młodej pani z przynębnym mężczyzną.

Ella nie zauważyła go wcale, a Cra-

wości — Piechocki, kierownik min. spraw zagr. — Morawski, min. oświaty — Grabski, min. przemysłu i handlu — Osiecki, min. kolei — Chądzyński, min. rolnictwa — Kiernik, min. reform rolnych — Radwan, kierownik min. robót publ. — Rybczyński, min. pracy i op. społ. — Jankowski.

Posel Witos udał się do Belwederu gdzie lista nowego rządu zostanie podpisana przez Prezydenta Rzplitej.

Odmowa marszałka Piłsudskiego.

Warszawa. Rozeszła się sensacyjna pogłoska, że podczas posiedzenia bloku lewicy, jeden z posłów zwrócił się do marsz. Piłsudskiego z zapytaniem, czy przyjąłby prezesurę gabinetu. Marszałek Piłsudski kategorycznie odmówił.

Aresztowanie szpiegów.

Wilno. Władze policyjne aresztowały w Mejrnach niejakiego Włoszczyka i Krupnika, agentów sowieckiej GPU. Podczas rewizji znaleziono u szereg kompromitujących dokumentów. Wczoraj przywieziono do więzienia 5 uczniów szkoły litewskiej w Świećianach pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Litwy.

Salwa rewolwerowa nad grobem ofiary zająć i-go maja.

Warszawa. — Przy udziale tłumy robotników odbył się onegdaj pogrzeb — członka milicji PPS, Józefa Woźniaka, zabitego w czasie ataku komunistów na pochód PPS, w dniu 1 maja.

Pogrzeb wynurzył z kościoła Zwawiciela. Trumnę poprowadziło kilkanaście czerwonych sztafard PPS, delegacje dzielnic i fabryk, oddziały milicji partyjnej oraz liczne delegacje z wiehniami.

W konduście uczestniczyli posłowie: Jaworski, Ziemięcki, Barlicki, Kwapiński i W. Malinowski.

Na otwartą mogiłę na cmentarzu Powązkowskim przemówił poseł Jaworski. W imieniu PPS, zobowiązał się do utrzymania rodziny poległego milicjanta.

W czasie opuszczania trumny do grobu, pluton milicji PPS, dał w górę honorową salwę rewolwerową.

Doniesie ulgi podatkowe.

Przesunięcie terminów płatności podatku obrotowego.

Warszawa. W dniu wczorajszym otrzy mali organizacje kupieckie w Warszawie informacje min. skarbu w sprawie nowych ulg podatkowych.

Ulgi te przyznane zostały na skutek interwencji przedstawicieli sfery gospodarczych w sprawie rozłożenia na raty podatku obrotowego za II-gie półrocze 1925 oraz przesunięcia terminu wpłaty za 1925 r.

Stanowisko sfery gospodarczych motywowano tem, iż w maju zbiegają się ter-

ven obojętnie rzucił na niego okiem; ale Burtonowa, która szczyliła się z tego, że nigdy nic nie uszło jej uwagi, zadecydowała odrazu, iż to musi być angiłk i że może im być użytecznym w podróży.

Craven po raz ostatni spojrzal do wagonu czy wszystko było w porządku.

— Zapomnieli ci dać tutra na nogi! — zawołał zantepokożony i szybko po nie pobięgi. Burtonowa tymczasem mocowała się z wszystkich sil swoich z walizkami i pakunkami, z pod piętrzących się stosu których usiłowała wy ciągnąć jakąś torebkę. Ciemnowłosa, nieznajomy, który z zacieśnieniem się dził jej ruchy, wstał z wolna po chwili i ofiarował jej swoją pomoc. Burton podziękowała mu bardzo grzecznie, co słysząc Ella, podniosła głowę i spo kładła przenikliwy wzrok, którym młodzieniec obejmował ją, kiedy pomagał pannie służące.

Burton wydstawszy torebkę, zawie rajając batystowe chusteczki i pertumy pani, pospieszyła ją podać miłady, a nieznajomy stał bliżej, mitycznym ruchem ofiarował swoje pośrednictwo.

— Dziękuję panu — rzekła Ella, a młody człowiek jakby zadowolony, skłonił się nisko i powrócił na swoje miejsce. I był zadowolonym. Nie pozostało mu nawet w myśli, aby to piękne dziewczę mogło być żoną ponurego mężczyzny.

(d. c. a.)

miny płatności szeregu podatków i zaliczek oraz podatków komunalnych.

W rezultacie tej interwencji m. n. skarbu zakomunikowało, iż termin płatności zaliczki na poczet podatku obrotowego za pierwsze półrocze 1926 r. w wysokości jednej piątej przesunięty jest do 15 go czerwca.

Podatek przemysłowy za II półrocze 1925 roku, który płatny jest do 15-go maja, rozłożony zostaje na dwie raty.

Drugą poważną ulgą jest przyznanie urzędowi skarbowemu prawa ograniczenia egzekucji do wysokości oznaczonej przez komisję przy wymiarach podatku obrotowego za II-gie półrocze 1925 roku, o ile wniesiony został rekurs. Co do różnicy sum egzekucja zostanie wstrzymana do czasu rozpatrzenia odwołań przez komisję odwoławczą. Odwołania rozpatrywane będą przy współudziale rzeczoznawców reprezentujących miejscowe organizacje gospodarcze.

KRONIKA.

Egzaminy wstępne do Seminarjum nauczycielskiego. Egzamin wstępny na kursy: 1, 2, 3 i 4 rozpocznie się w Państwowym Seminarjum nauczycielskim dnia 21 czerwca r. b. o godzinie 8 ej rano.

Tegoż dnia o godz. 9 ej rano rozpocznie się psychologiczne badanie kandydatów, zgłaszających się do I-go oddziału szkoły ćwiczeń oraz egzamin wstępny kandydatów do 2, 3 i 4 oddziału. Wszyscy zdający winni przynieść z sobą pióro, atrament i kilka arkuszy papieru. Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione. Po feriach letnich egzaminów wstępnych ani do Seminarjum ani do szkoły ćwiczeń nie będzie.

Z uroczystości strażackiej

W ub. niedzielę miejscowa Straż Ogniowa Ochotnicza obchodziła uroczystość patrona strażaków św. Florjana. Straż Ogniowa ze sztandarem na czele przy dźwiękach własnej orkiestry udała się na Jasną Górę, gdzie w kaplicy Matki Boskiej O. Przeor Piotr Markiewicz odprawił mszę św. i wygłosił od ołtarza przemówienie. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz z p. starostą K. Kühnem, komendantem policji nadkom. J. Kuczyńskim, przedstawicielem organizacji i społeczeństwa, Zarząd Okręgowy Straży Pożarnych, Zarząd i Sztab miejscowej Straży z prezesem J. Konem i komendantem R. Kizlichem na czele.

Po powrocie z Jasnej Góry na placu Straży odbyła się dekoracja członków Straży odznaczeniami za wysługę lat, defilada oddziałów oraz na zakończenie skromne śniadanie.

Dekorowani zostali: b. komendant Straży p. Edward Brühl za lat 25, członek Zarządu p. Jan Straub za lat 10, instruktor pożarniczy na okręg częst. p. Stanisław Szwaya za lat 10, szeregowi: pp. Michał Nowakowski za lat 35, Antoni Kuta za 30, Leon Zych za 20, Karol Pisaneł za 15, Michał Smoleński za 10, Michał Gorzelak za 10 oraz sierżanci: pp. Adam Leszczyk za 10 i Bronisław Stachurski za 10 lat. Dekoracji dokonał prezes Straży i Zw. Woje-wódzkiego p. Jakub Kon.

Koncert słynnego pianisty J. Sliwińskiego. Dziś więc, we wtorek, dn. 11 b. m. w sali Straży Ogniowej odbędzie się wspaniały recital fortepianowy Józefa Sliwińskiego, który w centrach Europy święci prawdziwy triumf.

Na specjalnie wstawionym fortepianie nie wykona on całą plejadę utworów Chopina, a więc: nocturny, ballady, Scherza, preludia, Impromptu, Mazurki i „sonate h-moll”, utwor zlozony z 4 części o rozmiarach szerokości.

Czarownia więc muzyka Chopina będzie publiczności mogła pieścić słuch swój, a wiadomo, iż Sliwiński jest jednym z najlepszych wykonawców utworów genialnego twórcy polskiego. Można więc wnosić, że koncert ten osiągnie niewątpliwie całą naszą dobową publiczność.

L. Waw.
Traperzy Arkanzasu. Dwa pierwsze tomy Biblioteki Powieściowej „Panteon” stanowią: Traperzy Arkanzasu i Gorączka Złota.

Gustaw Aimard znakomity francuski podróżnik i doskonały pisarz, w „Traperach Arkanzasu” zaznajamia nas w sposób barwny z życiem kolonizatorów Ameryki w pierwszej połowie 19 stulecia.

Oryginalność tematu i doskonała znajomość ówczesnych stosunków (gdą autor przez lat 15 przebywał wśród Indian) stawiają autora znacznie wyżej od takich powieściopisarzy, jak niemiec-ki pisarz May. Interesująca zaś fabuła trzyma uwagę czytelnika w napięciu.



gospodyni
używa tylko mydła
Jelen-Schich
Tanie przez swą wydajność

2 wiecu w „Ognisku Robotniczym”

Referat p. J. Puchałki. Powzięcie szeregu doniosłych rezolucji

W ub. niedzielę o godz. 1-ej po poł. w sali „Ogniska Robotniczego” odbył się więc, zwołany przez Polskie Stronictwo Ch. D. Przewodniczył p. Cardini, sekretarzem zaś p. Stomian. Obszerna sala była przepelniona.

Dwugodzinny referat o sytuacji politycznej i gospodarczej oraz o przesileniu rządowym, wygłosił poseł J. Puchałka, w rzeczowym przemówieniu oświecając niedomagania naszej gospodarki i niezbyt pocieszające widoki polityczne, co łącznie stwarza dla państwa położenie bardzo ciężkie. W sprawozdaniu z ostatniego przesilenia rządowego p. poseł podkreślił, że przyczyną niedojścia do skutku rządu na rodowego są: intrygi lewicy, która stanęła w ostrej opozycji, niezdecydowanie Witosa łącznie z odmową Skrzyńskiego przyjęcia feki min. spr. zagr. oraz brak zgody ze strony p. Prezydenta na mianowanie ministrem spraw wewnętrznych gen. Sikorskiego, skutkiem czego nie mógł uformować się rząd Chacińskiego. Nowy rząd Grabskiego musi prowadzić dalszą wyteżoną pracę w kierunku potępienia ogólnej sytuacji państwa, w końcu jednak p. poseł wyraził powątpiewanie co do trwałości nowego rządu. — Przemówienie p. Puchałki przerywane było burzliwymi oklaskami.

Następnie przemawiał ławnik Sien-ki, stwierdzając, iż tylko rząd silny i oparty na znacznej większości zdobyć będzie poprawę ciężką sytuację państwa. W zakończeniu p. Cardini, wyjaśniaszy kwestię strajku powszechnego w Anglii i w związku z tymże strajkiem niepaństwowe stanowisko P. P. S., odczytał szereg doniosłych rezolucji, które zebrani przyjęli i zaakceptowali. Rezolucje te brzmiały w streszczeniu:

1) Stwierdzamy, że jedynie rząd oparty na współpracy większości parlamentarnej może skutecznie przeprowadzić naprawę dzisiejszych tak opłakanych stosunków.

2) Wzywamy klub poselski do wystąpienia w sposób zdecydowany i energiczny przeciwko naruszeniu całości bezpieczeństwa Państwa, naruszeniu ładu i porządku prawami ustalonego i przeciwstawianiu się z całą energią destrukcyjnym robocie żywiołów wywrotowych.

3) Domagamy się od przyszłego rządu, by bez względu na krzyki lewicy zabrał się energicznie do naprawy obecnego położenia gospodarczego i finansowego, przez przeprowadzenie jak najdalej idących oszczędności przez zrównoważenie budżetu, przez niedopuszczenie do inflacji i dewaluacji złota, przez ożywienie wytwórczości krajowej i zatrudnienia bezrobotnych.

4) Zadamy od przyszłego rządu, by poza walką z bezrobociem przygotował projekt zmiany ustawy o ubezpieczeniu na wypadek choroby i niezdolności do pracy.

5) Z radością witamy zgłoszony przez Ch. D. wniosek o zmianie Konstytucji w tym kierunku, by p. Prezydent miał prawo zarządzić rozwiązanie sejmu.

6) Oświadczamy się za wnioskiem Ch. D. dotyczącym zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu i zmniejszeniu ilości posłów i senatorów.

7) Wobec niebezpieczeństwa, jakie dla całości państwa stanowi traktat niemiecko-bolszewicki, skierowany w pierwszym rzędzie przeciw Polsce, apelujemy tak do naszego rządu, jak i Sejmu, by zawczasu podjęto kroki dla odparcia grożącego naszej niepodległości niebezpieczeństwa.

8) Wyrażamy ostre potępienie P. P. S. i Klasowy Zw. Zaw., które przeciwdziałając rzekomo w imię międzynarodowej solidarności robotnika wywołują węgla polskiego zagranicę, działając na szkodę polskiego robotnika pozbawionego pracy i zarobku.

9) Rozumiejąc ciężkie warunki wśród których działać musi klub Ch. D., wyrażamy mu pełne zaufanie z tem przekonaniem, że mimo przeszkód z prawej i lewej strony parlamentu nie ustanie w pracy dla dobra Państwa i szerokości warstw społecznych.

10) W głębokim przeświadczeniu, że tylko zwycięstwo idei chrześcijańsko-społecznej może spowodować naprawę obecnego położenia, apelujemy do wszystkich ludzi dobrej woli, a w szczególności do warstw pracujących, aby jak najliczniej skupiały się w szeregach organizacji chrześcijańsko-demokratycznych.

Po uchwaleniu powyższych rezolucji wiec został rozwiązany.

Odczyt Belmonta. W sobotę, dnia 15 maja w sali Straży Ogniowej odbędzie się odczyt znanego prelegenta Leo Belmonta: „Koniec chłopczy”, poruszający temat kobiecy przyszłości.

Bilety wcześniej do nabycia w cu kierni „Czysta”.

Majowe śnieżyce. Przepowiednie chłodów i opadów atmosferycznych na maj sprawdzają się w zupełności. Niedziela poprzednia była nieco cieplejsza i pogodniejsza, niż dni poprzednie, ale już w nocy oziębi-

liśmy, a ostateczny triumf odnie-sie niezadługo zyciodajne słońce.

O uposażeniu urzędników państwowych. Wobec obie-gających w prasie pogłoszek, jakoby ministerjum skarbu opracowywało obecnie nowy projekt ustawy o uposażeniu urzędników państwowych — „Kurier Warszawski” zaznacza, że ministerjum skarbu nie ma obecnie podobnych zamiarów.

Sprawa ta wymaga wyjaśnienia dlatego, że wskutek tych fałszywych pogłoszek liczne delegacje urzędników z prowincji zgłaszają się do minister-jum z memorjami, co pociąga za sobą wydatki i pochłania wiele czasu.

Cennik tytoniowy i dopłaty od remanentów. Wobec podwyższenia cen wyrobów tytoniowych i spodziewaną w związku z tem dopłatą od remanentów tytoniowych — naczelna rada zreszen kupiectwa polskiego wystąpiła do generalnej dyrekcji monopolu tytoniowego o zwolnienie od dopłat wszelkich remanentów, w detailu, w hurcie zaś tych remanentów, które były kupowane za gotówkę.

Z powodu dotkliwego braku gotówki obrotowej w handlu, rada prosi jednocześnie generalną dyrekcję o rozłożenie dopłat na trzy raty miesięczne. Odpis memorjału przesłany został jednocześnie do ministra skarbu dla spowodowania od powiedzi.

Ze sportu. Z dniem dzisiejszym oddaje Zarząd K. O. S. „Victoria” do publicznego użytku plac tenisowy na boisku „Victoria” przy ul. Krakowskiej 21.

Blizszych informacji udziela na miejscu gospodarz boiska przez cały dzień, względnie sekretarjat klubu, mieszczący się w firmie „Welna”, ul. P. Marii 52.

Na temże boisku mieści się wielki budynek z drzewa, nakryty dachem, w którym dopuszczona jest gra w kręgle członkom i sympatykom klubu „Victoria”.

Kurs walut. W dniu 8 bm. oddział Częstochowski Banku Polskiego płaści: dolar—10 zł. 38 gr., frank francuski—32 zł. 73 gr. za 100, frank szwajcarski—201 zł. 05 gr. za 100.

Bójka na noże w barakach na Stradomiu

W ub. sobotę w barakach na Stradomiu rozegrała się krwawa bitwa pomiędzy Stanisławem Białkowskim (Nowokierska 12), synem tegoż, Romanem, Stanisławem Marynowskim, zam. w fabryce „Motte” a Stanisławem Hubką, zam. w barakach. Białkowski przybył do baraków w poszukiwaniu swej żony, która miała się tam znajdować i wywołał kłótnię z Hubką. Powstała bójka, w czasie której schwycono za noże. W rezultacie Hubka został pokaleczony, a policja spisała protokół.

Awantura na meczu

W ub. niedzielę podczas odbywającego się meczu piłki nożnej na boisku przy koszarach Zawady dwaj młodzieńcy wywołali awanturę, obrażając obelgami grających. Ublżyli również p. Malcovi i wreszcie stawili czynny opór przy odprowadzaniu ich do Komisarjatu. Tutaj wyegitimowano ich. Byli to: Bogusław Hazler (św. Rocha 38) i Stanisław Kłama (św. Rocha 46). Sporządzony protokół przesłany został do władz sądowych.

Pożar z podpalenia. W ub. niedzielę o godz. 10 i pół wiecz.

we wsi Ługi, gm. Przejaj, wybuchł pożar w zagrodzie Józefa Rynga. — Ogień strawił dach domu mieszkalnego, część płonów oraz różne sprzęty, przyczyniając straty w wysokości 2000 zł. Pożar powstał prawdopodobnie wskutek podpalenia, to też policja wdrożyła dochodzenie.

Z KRAJU.

(-) Wyścigi konne na prowincji. W dniach 23, 24, 30 maja odbędą się w Tarnowskich Górach wyścigi konne, urządzone przez Wielkopolskie Tow. Wyścigów Konnych na specjalnie przygotowanym w tym celu torze 1 km. od miasta.

„Krwawe” rozruchy w Piotrkowie

w świetle prawdy
Zargonówka warszawska „Moment” z dnia 4 maja r. b. podaje w niebыва-lych rozmiarach opis zajść w lesie na Ługach. Oto pod nagłówkiem: „Piotrkowscy żydowscy obywatele przeżyli

